

Specjaliści z branży TSL szukają nowych kierunków optymalizacji

data aktualizacji: 2023.04.25



Firmy wyspecjalizowane w transporcie, logistyce i spedycji zostały zmuszone do poszukiwania nowych rozwiązań optymalizacyjnych. Dziś koncentrują się przede wszystkim na minimalizowaniu spalania całej floty, m.in. poprzez efektywne zarządzanie nią i wdrażanie programów ekonomicznej jazdy, redukcji zużycia energii w biurach i obiektach logistycznych, cyfryzacji kluczowych procesów, ale także nowym sposobom pozyskiwania kontrahentów.

Minione dwa lata były czasem wielkiej próby dla całej branży TSL. Konflikt zbrojny w Ukrainie, rosnące koszty działalności operacyjnej, pozrywane łańcuchy dostaw, spowolnienie w sektorze e-commerce, a także regulacje pakietu mobilności to czynniki, które sprawiły, że utrzymanie rentowności biznesu transportowego stało się obecnie niekwestionowanym wyzwaniem.

Kondycja polskiego sektora TSLZ danych opracowanych przez Polski Instytut Ekonomiczny wynika, że branża TSL ma niezmiennie istotny wpływ na kondycję polskiej gospodarki. Tylko w 2021 r. w transporcie, który wygenerował blisko 5,7% rodzimego PKB, zatrudnienie znalazło ponad 950 tys. osób¹. Polska wiezie przy tym prym w przewozie towarów w obszarze Unii Europejskiej, odpowiadając za nawet 20% z nich². Aktualne okoliczności gospodarcze, a także sytuacja geopolityczna odcisnęły jednak istotne piętno na całym sektorze.

- Bez wątplenia sektor TSL jest wciąż jedną z kluczowych gałęzi gospodarki, która dotychczas rozwijała się z dużą dynamiką. Choć dziś zmagają się z wieloma wyzwaniami spowodowanymi zmianą realiów gospodarczych i biznesowych, a także wojną w Ukrainie oraz jej konsekwencjami, jestem przekonana, że długofalowo wpłynie to pozytywnie na kondycję całej branży. Pozrywane łańcuchy dostaw w perspektywie globalnej, ograniczenie dostaw wielu surowców z rynku ukraińskiego oraz

ogólne spowolnienie gospodarcze, m.in. w e-commerce, sprawiają, że zmieniają się priorytety branży. Firmy zmuszone są optymalizować koszty zarządzania flotą i kadrami, decydując się przy tym na poszukiwanie nowych dostawców usług, ładunków czy też rynków zbytu. Idąc do przodu, bez względu na obrany kierunek, w dłuższej perspektywie zyskamy jako cały sektor - mówi Karolina Olkiewicz, Prezes Zarządu w Spedimo .

Poszukiwanie nowych kontrahentów i rynków zbytu

Nie bez znaczenia dla sytuacji w branży TSL okazało się spowolnienie w e-commerce. Z danych opublikowanych przez GUS wynika, że udział tego sektora w całościowej strukturze sprzedaży zmniejszył się z 9,5% w grudniu 2022 r. do 8,3% w styczniu br. W bezpośredni sposób wiąże się to z obniżonym popytem na usługi oferowane przez firmy transportowe. W związku z tym obserwuje się trend polegający na intensyfikacji działań mających na celu pozyskiwanie nowych kontrahentów.

- Oczywiście pozyskiwanie nowych partnerów czy ładunków jest rozsądnym rozwiązaniem w obliczu zahamowania na rynku, jednak nie należy podchodzić do tego bezrefleksyjnie, a brać pod uwagę cały łańcuch logistyczny. Z naszych obserwacji wynika, że firmy, które dysponują flotą pojazdów lub dostarczają towary klientom własnymi środkami transportu, zwracają uwagę na problem tzw. pustych przebiegów. Oczywiście z uwagi na niepotrzebne koszty. Odpowiednia giełda transportowa umożliwi logistykowi znalezienie nie tylko dodatkowych zleceń w okresie, kiedy tabor jest wykorzystywany w mniejszym stopniu, ale także wyszukanie ładunku na trasę powrotną po dostawie towaru do klienta. Dostępne na rynku giełdy transportowe nie do końca wpisują się w trend optymalizacji kosztów. Dostrzegając potrzeby rynku, postanowiliśmy stworzyć Spedimo. Przyświecała nam idea opracowania intuicyjnej, funkcjonalnej i niezawodnej giełdy transportowej, która znalazłaby szerokie zastosowanie wśród specjalistów z obszaru TSL. Już dziś wiemy, że nasza wizja była słuszna, o czym świadczy m.in. wysoki wskaźnik przyrostu firm na naszej giełdzie, który od blisko miesiąca wynosi nawet do 10% dziennie - podkreśla Karolina Olkiewicz, Prezes Zarządu w Spedimo .

Wszystko wskazuje na to, że optymalizacja łańcucha dostaw, generowanie nowych źródeł zleceń transportowych, automatyzacja i cyfryzacja procesów w TSL, którym sprzyja użytkowanie innowacyjnych giełd transportowych już wkrótce zyska na znaczeniu, gdyż odpowiada na najważniejsze aktualnie potrzeby całego rynku. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że giełdy transportowe znajdują się w orbicie zainteresowań nie tylko firm transportowych i spedycyjnych, ale także przedsiębiorstw z sektora produkcyjno-handlowego.

Producenci mają dzięki nim dostęp już nie tylko do grupy firm, z którymi współpracują, ale również do potencjalnych usługodawców, którzy poszukują ładunków na swoje środki transportu. Według danych Spedimo pozwala to ograniczyć koszty transportu nawet o 30%.

Fot. Spedimo

Źródło: <http://www.swiatopon.info/drukujpdf/arttykul/76180>